

TERRORYZM JAKO ZAGROŻENIE DLA BEZPIECZEŃSTWA WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA. WYBRANE ASPEKTY

Zbigniew KUŹNIAR*, Artur FRONCZYK**

* Instytut Socjologii, Uniwersytet Wrocławski
e-mail: zbigniewkuzniar@interia.pl

** Dolnośląska Szkoła Wyższa
e-mail: arturfronczyk@interia.pl

Artykuł wpłynął do redakcji 02.01.2012 r. Zweryfikowaną i poprawioną wersję po recenzjach i korekcie otrzymano w wrześniu 2012 r.

Artykuł zawiera różne definicje terroryzmu oraz motywy i sposoby działań w szeroko rozumianym terroryzmie. Opisano terroryzm świecki i religijny z jego cechami wspólnymi i różnicami.

W artykule przedstawiono terroryzm jako obecnie największe zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Opisano sposoby przeprowadzenia ataków terrorystycznych na świecie, a w szczególności w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Słowa kluczowe: terroryzm, przemoc, walka, organizacje terrorystyczne

WSTĘP

Po upadku Muru Berlińskiego i ustaniu „zimnej wojny”, współcześnie zmniejszyła się groźba wojny powszechnej pomiędzy supermocarstwami. Zastąpiło ją nowe zagrożenie bezpieczeństwa, któremu będzie się trudniej przeciwstawić. Ataki na World Trade Center i Pentagon z 11 września 2001 r. zmieniły sposób myślenia o zagrożeniach dla bezpieczeństwa współczesnego świata. Terroryzm jest obecnie największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa międzynarodowego, większym niż groźba konfliktu zbrojnego mocarstw światowych z użyciem broni masowego rażenia, a walka z nim stała się centralnym zagadnieniem polityki światowej¹.

1. DEFINICJE TERRORYZMU

Terroryzm, zgodnie z najszerzej obecnie akceptowanym użyciem tego terminu, jest pojęciem politycznym, co stanowi jego cechę zasadniczą i nieodłączną. W sposób nieuchronny ściśle wiąże się z władzą: z dążeniem do niej, jej zdobyciem i wykorzystaniem do przeprowadzenia politycznych zmian. Terroryzm jest więc najczęściej definiowany jako użycie siły lub przemocy, lub groźby przemocy zmierzającej do uzyskania

¹ S. Wudarski, *Terroryzm i jego konsekwencje społeczne i polityczne*, [w:] *Oblicza współczesnego terroryzmu*, pod red. K. Kowalczyk, W. Wróblewski, Toruń 2006, s. 95.

celów politycznych lub służenia takim celom. Terrorystą wg Słownika Oksfordzkiego jest każdy, kto próbuje promować swoje poglądy za pomocą wymuszonego zastraszenia. Definicja ta wyraźnie podkreśla jeszcze jedną zasadniczą cechę terroryzmu: jest to czyn zaplanowany, wykalkulowany, dokonany z premedytacją². Oczywiście terroryzm posiada jeszcze wiele definicji i tłumaczony jest na wiele innych sposobów. Według *Nowej Encyklopedii Powszechnej PWN* terroryzm to: „różnie umotywowane ideologicznie, planowane i zorganizowane działania pojedynczych osób lub grup skutkujące naruszeniem istniejącego porządku prawnego podjęte w celu wymuszenia od władz państw i społeczeństwa określonych zachowań i świadczeń, często naruszające dobra osób postronnych; działania te są realizowane z całą bezwzględnością, za pomocą różnych środków (nacisk psychologiczny, przemoc fizyczna, użycie broni i ładunków wybuchowych), w warunkach specjalnie nadanego im rozgłosu i celowo wytworzonego w społeczeństwie lęku [...]. Terroryzm uzewnętrznia się w czynach bezprawnych, jak: zawiadywanie i uprowadzanie samolotów, uprowadzanie innych środków komunikacji (statków, pociągów, autobusów) wraz z pasażerami w charakterze zakładników; akty sabotażu gospodarczego, napady, włamania, żądania okupu (w celu pozyskania środków na własną działalność); zamachy na życie (zabójstwa), zdrowie lub wolność przedstawicieli władz, znanych osób, ze sfer gospodarczych oraz osób podlegających ochronie międzynarodowej; uprowadzanie i przetrzymywanie w charakterze zakładników osób pochodzących z innych państw niż teren działania terrorystów (np.: dziennikarzy, duchownych); użycie ładunków wybuchowych, broni automatycznej i rakiet w miejscach publicznych [...] i wywołanie przez to szczególnego zagrożenia ludzi postronnych, skażenie materiałami radioaktywnymi lub trującymi terenu, obiektu i środków komunikacji pasażerskiej [...]. Większość działań wiąże się z braniem zakładników. Ma to na celu nasilenie dramatyzmu zdarzenia, zdobycie rozgłosu dla głoszonej idei oraz umocnienie pozycji terrorystów przy pertraktacjach”³.

2. TERRORYZM JAKO FORMA PRZEMOCY POLITYCZNEJ

Jak zauważa Bartosz Bolechów, terroryzm jest szczególną formą przemocy politycznej. Jego specyfika polega przede wszystkim na atakach skierowanych głównie przeciwko niewielkiej grupie ofiar, w celu uzyskania wpływu na większą skalę. Szczególną rolę odgrywają tu kwestie związane z tzw. zarządzaniem percepcją – terroryzm jawi się jako pole rywalizacji o uwagę namierzonych widzów, ich poparcie, ich poczucie bezpieczeństwa, lub zagrożenia. Rządy zmuszone są przez terrorystów do podejmowania działań, mających na celu zachowanie porządku publicznego i poparcia obywateli. Należy pamiętać, że w walce z terroryzmem zarówno cena klęski, jak i cena zwycięstwa mogą być na swój odmienny sposób bardzo wysokie, prowadząc do anarchizacji życia publicznego i rozkładu struktur państwowych lub nawet do upadku systemu liberalno-demokratycznego⁴.

Nie ma jednak jednej ogólnie przyjętej definicji terroryzmu, a jej brak jest poważnym utrudnieniem natury prawnej w międzynarodowej współpracy instytucjonalnej

² B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 2001, s. 12-13.

³ K. Sławik, hasło „Terroryzm”, [w:] *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 6, Warszawa 1997, s. 370-371.

⁴ B. Bolechów, *Terroryzm i antyterroryzm a prawa człowieka*, [w:] *Prawa człowieka a stosunki międzynarodowe*, pod red. A. Florczak, B. Bolechów, Toruń 2006, s. 227.

w zakresie zwalczania terroryzmu oraz osadzania i przekazywania schwytych organizatorów i sprawców zamachów terrorystycznych. Część państw rozwiniętych dążyła do uznania metod terrorystycznych za nielegalne niezależnie od motywów, jakimi kierują się terroryści i uznania ich działań za przestępstwa kryminalne. Państwa te stały na stanowisku, że stosowania metod terrorystycznych i popełnianych z ich zastosowaniem przestępstw kryminalnych nie można usprawiedliwiać chęcią realizacji prawa do samostanowienia narodów. Stanowisko przeciwne reprezentowały kraje rozwijające się, które zmierzały do uznania działań terrorystycznych za uzasadnione w ramach walk narodowyzwoleńczych i nietraktowania ich jako przestępstw kryminalnych. Proponowane przez te państwa rozwiązanie w zasadzie sprowadziłoby do zrelatywizowania międzynarodowej oceny terroryzmu na terrorystów „dobrych” – walczących o wolność narodu i „złych” – pozostałych. Takie ujęcie zagadnienia oraz próby przeniesienia akcentu w dyskusji o terroryzmie międzynarodowym na przyczyny tego zjawiska nie sprzyjało opracowaniu powszechnie obowiązującej prawnej definicji terroryzmu⁵.

Słowo „terroryzm” zostało użyte po raz pierwszy podczas rewolucji francuskiej. Różniło się ono jednak od współczesnego potocznego znaczenia tego słowa – w tym okresie miało ono pozytywny wydźwięk. Określano nim system zaprowadzania porządków w przejściowym, burzliwym okresie niepokojów, jakie nastąpiły po wybuchu rewolucji. Dlatego też w przeciwieństwie do współczesnego rozumienia terroryzmu jako rewolucyjnej czy antyrządowej działalności prowadzonej przez organizacje niepaństwowe, terror stanowił instrument zarządzania stworzony przez państwo rewolucyjne⁶.

Terror to zjawisko, które ma długą historię⁷. Terroryzm polityczny rozwijał się na wszystkich kontynentach, był stosowany przez różne ugrupowania polityczne, w celu zmiany ekipy rządzących, zmiany systemów politycznych, wymuszenia wprowadzenia pewnych rozwiązań prawnych, bądź oderwania części terytorium od danego państwa i założenia nowego państwa lub przyłączenia go do już istniejącego. Wykorzystujący terroryzm stosowali różne metody. Do podstawowego zestawu tego typu działań należały porwania dla okupu, niszczenie mienia, sabotaż oraz szantaż, ataki bombowe i morderstwa. Swoje obecne kształty zjawisko terroryzmu zaczęło przybierać po drugiej wojnie światowej. Przykładami są tu wydarzenia mające miejsce na olimpiadzie w Monachium w roku 1972, działalność IRA, baskijskiej ETA, Al Kaidy czy Hamasu. Terroryzm może mieć przy tym charakter polityczny, kryminalny, indywidualny oraz zbiorowy. W wypadku zabójstwa konkretnego polityka czy porwania biznesmena mówimy o terroryzmie indywidualnym, którego ofiara była ściśle określona. Jednak większość ataków terrorystycznych motywowanych politycznie była przejawem terroryzmu zbiorowego, którego ofiarami padały przypadkowe osoby. Lecz ataki terrorystyczne długo nie stanowiły realnego zagrożenia dla całego świata. Dzisiaj sytuacja wygląda inaczej. Poważne zaniepokojenie musi budzić coraz łatwiejszy dostęp do broni masowego rażenia, a stworzenie broni chemicznej, czy też biologicznej staje się osiągalne już dla grup nieposiadających szerszego zaplecza finansowego⁸.

⁵ M. Madej, *Międzynarodowy terroryzm polityczny*, Warszawa 2001, s. 65.

⁶ B. Hoffman, op. cit., s. 13.

⁷ K. Liedel, P. Piasecka, *Współpraca międzynarodowa w zwalczaniu terroryzmu*, Warszawa 2004, s. 9.

⁸ C. Skuza, *Terroryzm w opiniach społeczeństw*, op. cit., s. 84.

3. ATAKI TERRORYSTYCZNE I ICH SKUTKI

11 września 2001r. doszło do serii ataków terrorystycznych przeprowadzonych na terytorium Stanów Zjednoczonych za pomocą uprowadzonych samolotów. Dokonano ich 19 porywaczy, którzy kupili bilety na 4 samoloty wewnętrznych linii amerykańskich. Podejrzewa się, że wykupili też znaczną część miejsc w tych samolotach, żeby zmniejszyć liczbę ludzi przebywających na pokładzie, co miało ułatwić opanowanie samolotów. Po przejściu kontroli nad samolotami skierowali je na znane obiekty na terenie USA. Dwa z nich rozbiły się o bliźniacze wieże World Trade Center w Nowym Jorku, trzeci zniszczył część Pentagonu. Ostatni (opóźniony) samolot United Airlines 93, dzięki bohaterkiej postawie podróżnych nie dotarł do celu – rozbił się na polach Pensylwanii ok. 15 min. lotu od Waszyngtonu. Przypuszcza się, że miał uderzyć w Biały Dom lub Kapitol, choć nie jest to pewne. Maszyna nie doleciała do celu, gdyż pasażerowie, którzy dowiedzieli się o losie innych samolotów, zaatakowali porywaczy i doprowadzili do katastrofy samolotu na bezludnym terenie – szczątkowe informacje o ostatnich minutach tego wydarzenia pochodzą z rozmów telefonicznych pasażerów i odtworzenia danych zarejestrowanych w „czarnej skrzynce” samolotu. Ustalono ostatecznie, iż w zamachach zginęły 2752 osoby (stan na 29 października 2003), w tym pięciu Polaków. Bardzo duże straty poniosły służby miejskie, głównie straż pożarna i policja – w trakcie akcji ratunkowej poległo ponad 300 funkcjonariuszy. Całkowitą liczbę ofiar ocenia się na 5.856 osób – łącznie z 266 pasażerami porwanych samolotów i 189 osobami, które poniosły śmierć w ataku terrorystów na Pentagon. Ustalając liczbę ofiar i ich tożsamość po raz pierwszy w historii posłużono się na wielką skalę badaniami materiału genetycznego, które były praktycznie jedynym sposobem identyfikacji szczątków ofiar⁹.

Niemalże cały świat z przerażeniem przyglądał się fali ataków terrorystycznych w USA. Do Waszyngtonu napływały kondolencje i zapewnienia o gotowości do niesienia pomocy. Atmosfera świętowania panowała natomiast wśród Palestyńczyków na Zachodnim Brzegu Jordanu. Po zamachu wskazywano wielu podejrzanych (m.in. amerykańskie milicje niechętne władzom federalnym i antyglobalistów). Ostatecznie winą obarczono organizację al-Kaida dowodzoną przez Osamę bin Ladena. 29 października 2004 roku arabska telewizja satelitarna Al-Dżazira nadała wystąpienie Osamy bin Ladena, w którym wziął on odpowiedzialność za zamachy z 11 września 2001 roku i zagroził ich powtórzeniem. Oświadczył, że ataki terrorystyczne na USA to przejaw walki o wolność. Atak ten był bezpośrednią przyczyną rozpoczęcia tak zwanej „wojny z terroryzmem”, której pierwszym etapem był atak na rządzony przez talibów Afganistan, gdzie przebywał Osama bin Laden oraz zaostrzenie środków bezpieczeństwa (m.in. na lotniskach) i wprowadzenie w wielu krajach ustaw antyterrorystycznych, które w niektórych przypadkach ograniczają prawa obywatelskie.

Kolejnymi wielkimi atakami terrorystycznymi były ataki w Wielkiej Brytanii. W Londynie, 7 lipca 2005 roku, o godzinie 8.51 w metrze znajdującym się między stacjami Liverpool Street i Aldgate eksplodowała bomba podłożona w trzecim wagonie metra niszcząc całkowicie pociąg, uniemożliwiając ewakuację pasażerów. Początkowo informowano, że wybuchły podziemne instalacje elektryczne jednak, gdy bomby wybuchły w kolejnych pociągach nikt nie miał wątpliwości. Londyn padł ofiarą zamachu

⁹ B. Hoffman, op. cit., s. 6-8.

terrorystycznego. Po pierwszej eksplozji miały miejsce kolejne dwie mniej więcej w tym samym czasie. W zamachach zginęło 56 osób (w tym 3 Polaków) a ponad 700 zostało rannych. Wybuch spowodował chaos komunikacyjny. Setki Brytyjczyków przemierzało ulice stolicy na piechotę usiłując dostać się do swoich domów. Uruchomiono dodatkowe linie autobusowe, działały koleje naziemne, zaś przed godziną 16 uruchomiono stację kolejową Liverpool Street. Zamach na londyńskie metro i autobus miał miejsce w trakcie trwania w Szkocji w Glenealgles szczytu najbogatszych państw świata i Rosji G-8 oraz w dzień po wyborze Londynu na stolicę letnich igrzysk olimpijskich w 2012 roku Trzy dni wcześniej rozpoczął się w Wielkiej Brytanii proces szejka Hamzy al Masriego oskarżonego o związki z Al-Kaidą.

4. TERRORYZM RELIGIJNY I ŚWIECKI

Zamachów terrorystycznych w USA i Wielkiej Brytanii dokonały organizacje islamistyczne. Wiele z dawnych i współczesnych grup terrorystycznych powstawało na podłożu religijnym, a motywacja religijna stała się główną cechą charakterystyczną obecnej działalności terrorystycznej. I chociaż związek pomiędzy religią a terroryzmem nie jest nowy, to początkowo pojawienie się nowoczesnego terroryzmu religijnego było ściśle związane z rewolucją islamską w Iranie. W latach 90. doszło do wzrostu liczby terrorystycznych ugrupowań religijnych w stosunku do wszystkich aktywnych grup międzynarodowego terroryzmu¹⁰.

Cechą charakterystyczną terroryzmu religijnego jest odmienny system wartości, inne mechanizmy legitymizacji i uzasadnienia, inne koncepcje moralności i inny światopogląd terrorystów religijnych. Dla terrorysty religijnego przemoc jest przede wszystkim aktem sakralnym, wypełnieniem obowiązku płynącego z boskiego nakazu. Terroryzm nabiera w ten sposób wymiaru transcendentnego, a jego sprawców nie obowiązują żadne polityczne, moralne czy praktyczne ograniczenia. Terrorysty świeccy rzadko dokonują aktów terroru na wielką skalę, terrorysty religijni natomiast często starają się wyeliminować dość szeroką kategorię nieprzyjaciół, toteż przemoc jest też na większą skalę. Takie są też przyczyny większej liczby ofiar zamachów terrorystycznych przeprowadzonych z przyczyn religijnych. Ponadto terrorysty świeccy starają się poprzez swoją działalność odwoływać się do swojego elektoratu, członków społeczności lub też swoich sympatyków. Terrorysty religijni traktują swoją misję jak wojnę totalną i nie starają się odwołać do żadnych grup społecznych. I wreszcie, terrorysty świeccy i religijni różnią się zasadniczo odmiennym sposobem postrzegania siebie i swojej działalności. Dla terrorystów świeckich przemoc jest sposobem na dokonanie zmian, w których wyniku powstanie nowy system. Terrorysty religijni postrzegają siebie nie jako część systemu który trzeba zmienić, ale jako bojowników zasadniczych zmian istniejącego porządku¹¹.

5. TERRORYZM XXI WIEKU

Skutkiem braku zgody w kwestii do definicji terroryzmu jest możliwość arbitralnego decydowania ze strony państw, czy dany rodzaj działalności powinien być traktowany jako terroryzm. Można także stosunkowo swobodnie odnosić się do realizacji

¹⁰ Ibidem, s. 84-87.

¹¹ Ibidem, s. 90.

podjętych w zakresie przeciwdziałania terroryzmowi zobowiązań międzynarodowych¹². Momentem przełomu w aktywności społeczności międzynarodowej w odniesieniu do działań w zakresie przeciwdziałania terroryzmowi stał się atak z 11 września 2001 roku na World Trade Center i Pentagon. Spowodował on znaczny wzrost poparcia dla idei zwalczania terroryzmu, czego skutkiem było powszechne poparcie dla działań militarnych USA i ich sojuszników wymierzonych w organizację Osamy Bin Ladena i wspierających go talibów. W efekcie tego ataku ministrowie spraw wewnętrznych państw członkowskich Unii Europejskiej, w celu zapewnienia podstawy jednolitego prawodawstwa antyterrorystycznego we wszystkich krajach UE, przyjęli 20 września 2001 roku, że „aktem terrorystycznym są wszelkie celowe akty popełniane przez pojedyncze osoby lub organizacje przeciwko jednemu lub kilku państwom, ich instytucjom lub ludności, w celu zastraszenia oraz poważnego osłabienia lub zniszczenia struktury politycznej, gospodarczej i społecznej kraju”¹³. Tym samym powstała pierwsza międzynarodowa prawna definicja terroryzmu uznawana przez 15 państw Europy.

Terroryzm XXI w. to zjawisko, z którym stykamy się coraz częściej. Jak w przypadku wielu innych zjawisk obecnej epoki, odmienność jego tkwi przede wszystkim w skali, z jaką uderza on w podstawy współczesnego ładu politycznego, społecznego i ekonomicznego. We współczesnym świecie wszystkie otaczające człowieka i instytucje zjawiska zyskują większy wymiar, coraz trudniej jest przebić się z zamierzonym przekazem. Im trudniejsze jest to zadanie, tym drastyczniejszych środków przekazu będzie gotów użyć jego autor, aby przykuć uwagę odbiorcy. Z tego względu również w przypadku terroryzmu trzeba się liczyć z eskalacją zjawiska. Należy pamiętać o tym, że ugrupowania terrorystyczne nie tylko coraz lepiej są zorganizowane, ale także sięgają po coraz bardziej ekstremalne narzędzia¹⁴.

Terroryzm na świecie jest ciągle aktywną formą walki. Oprócz wyżej opisanych przykładów cały czas napływają ze świata informacje o kolejnych aktach terroryzmu. Walkę z terroryzmem można podzielić na dwa rodzaje – pierwszy to walka doraźna – walka z terrorystami oraz organizacjami terrorystycznymi. Jest to sposób mało skuteczny – wszystkich terrorystów nie da się zwalczyć, w każdej chwili do organizacji mogą przecież dołączyć nowi ochotnicy. Porównać to można do zwalczania efektów choroby bez usuwania przyczyn. Drugim, skuteczniejszym sposobem, wydaje się być likwidowanie przyczyn terroryzmu – przyczyną jest zwykle niezadowolenie społeczne połączone z przekonaniem, że terroryzm jest najlepszą, a często nawet jedyną drogą do poprawienia sytuacji. Likwidować przyczyny można poprzez poprawianie sytuacji ekonomicznej ludzi w obszarach, gdzie terroryzm jest największy; zaspokajanie innych potrzeb (wolność – religijna, światopoglądowa, akceptowalny system polityczny) łączone z edukacją, daje możliwość tworzenia dojrzałego społeczeństwa, będącego w stanie zmieniać swoją sytuację za pomocą innych środków niż terror, społeczeństwa niepoddającego się łatwo manipulacjom prowadzącym do stosowania przemocy.

¹² K. Liedel, P. Piasecka, op. cit., s. 12.

¹³ K. Kubiak, *Wojna asymetryczna i terroryzm jako zagrożenie bezpieczeństwa państw*, [w:] Konferencja naukowa Bezpieczne Niebo, Warszawa 2002, s. 109.

¹⁴ Bezpieczeństwo narodowe i regionalne w procesach globalizacji, pod red. J. Knopka, D. Mierzejewski, Piła 2006, s. 136.

PODSUMOWANIE

Walka ze zjawiskiem terroryzmu powinna sięgać korzeni tego zjawiska, a nie „leczyć” jego symptomy, dlatego w interesie całego świata leży zwalczanie przyczyn terroryzmu. Uważa się że korzeniami terroryzmu jest bieda, rzesze ludzi na całym świecie żyją w nędzy. Około 1,2 miliarda ludzi na ziemi nie ma co jeść. Taki stan rzeczy można – i należy – zmienić. Nie możemy tych ludzi pozostawić w nędzy i mieć nadzieję, że zaakceptują swój los i nie będą używać przemocy w celu poprawy swojej sytuacji.

Prawdziwą metodą walki z terroryzmem jest zmiana układów ekonomicznych na świecie i stworzenie możliwości nie tylko przeżycia, ale godnego życia dla jednej czwartej ludzkości. Drugim niezbędnym elementem jest edukacja. Edukacja zaś wymaga uczciwości – dla wielu polityków być może pojęcia abstrakcyjnego. Jednak jest niewyobrażalne, by dało się prowadzić walkę o prawa człowieka i demokrację, gdy samemu łamie się własne zasady. Walka z terroryzmem wymaga mobilizacji wszystkich obywateli na całym świecie.

LITERATURA

1. Bolechów B., *Terroryzm i antyterroryzm a prawa człowieka*, [w:] *Prawa człowieka a stosunki międzynarodowe*, pod red. Florczak A., Bolechów B., Toruń 2006.
2. Hoffman B., *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 2001.
3. *Bezpieczeństwo narodowe i regionalne w procesach globalizacji*, pod red. Knopka J., Mierzejewski D., Piła 2006.
4. Kubiak K., *Wojna asymetryczna i terroryzm jako zagrożenie bezpieczeństwa państw*, [w:] Konferencja naukowa Bezpieczne niebo, Warszawa 2002.
5. Liedel K., Piasecka P., *Współpraca międzynarodowa w zwalczaniu terroryzmu*, Warszawa 2004.
6. Madej M., *Międzynarodowy terroryzm polityczny*, Warszawa 2001.
7. *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 6, Warszawa 1997.
8. Skuza C., *Terroryzm w opiniach społeczeństw*, [w:] *Oblicza współczesnego terroryzmu*, pod red. Kowalczyk K., Wróblewski W., Toruń 2006.
9. Wudarski S., *Terroryzm i jego konsekwencje społeczne*, [w:] *Oblicza współczesnego terroryzmu*, pod red. Kowalczyk K., Wróblewski W., Toruń 2006.

TERRORISM AS THREAT TO SECURITY OF CONTEMPORARY WORLD. SELECTED ASPECTS

Summary

The article includes various definitions of terrorism, and the motives and methods of operation in terrorism in a broad sense.

The article describes secular and religious terrorism with its common features and differences. In the article terrorism is presented as currently the biggest threat to international

Zbigniew KUŹNIAR, Artur FRONCZYK

security. The authors describe some methods of carrying out terrorist attacks in the world, particularly in the United States and Great Britain.

Keywords: *terrorism, violence, battle, terrorist organizations*